

**Wyrok z dnia 12 maja 2004 r.**

**I PK 455/03**

**Warunkiem zaliczenia okresu nauki w szkole wyższej do okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej na podstawie zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1989 r. w sprawie ustalania okresów pracy i innych okresów uprawniających do nagrody jubileuszowej oraz zasad jej obliczania i wypłacania (M.P. Nr 44, poz. 358) jest uzyskanie dyplomu ukończenia studiów. Ukończenie nauki w rozumieniu § 4 ust. 3 pkt 1 tego zarządzenia dotyczy także otrzymania dyplomu ukończenia studiów wyższych później niż w roku akademickim, w którym pracownik uzyskał absolutorium.**

Przewodniczący SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn (sprawozdawca), Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 maja 2004 r. sprawy z powództwa Zygmunta K. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „B.-W.” w W. o nagrodę jubileuszową i premię, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2003 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy w kwocie 21.000 zł oraz premii za okresy wrzesień 1999 r. - grudzień 1999 r. i kwiecień oraz maj 2000 r., a także czerwiec - grudzień 2000 r. w wysokości po 1.050 zł za każdy miesiąc. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 14 marca 2002 r. oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami procesu.

Sąd ustalił, że 1 marca 1999 r. powód został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu Spółdzielni. Umowa o pracę została rozwiązana z dniem 31 grudnia 2000 r. wskutek wypowiedzenia przez pracodawcę. W okresie zatrudnienia powód wystąpił o wypłacenie mu nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy. Nagrody tej powodowi nie wypłacono, ponieważ nie zaliczono mu okresu studiów stacjonarnych w latach 1960 –1967, tak że w chwili rozwiązania stosunku pracy jego staż pracy wynosił 35 lat 11 miesięcy i 25 dni. W pozwanej Spółdzielni obowiązywał zakładowy system wynagradzania zatwierdzony 24 lutego 1997 roku, który regulował zasady przyznawania nagród jubileuszowych i premii. Przepis art. 37 § 1 tego Systemu przy ustalaniu okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej odsyła do zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1989 roku w sprawie ustalania okresów pracy i innych okresów uprawniających do nagrody jubileuszowej oraz zasad jej obliczania i wypłacania (M.P. Nr 44, poz. 358, dalej jako: zarządzenie).

W ocenie Sądu Okręgowego, z § 4 ust. 3 pkt 1 zarządzenia wynika, że do okresu pracy, uprawniającej do nagrody jubileuszowej, wlicza się okresy przerw w zatrudnieniu, spowodowanych nauką w szkole stopnia ponadpodstawowego odbywaną na podstawie skierowania zakładu pracy lub jednostki nadrzędnej, pod warunkiem jej ukończenia. Powód przesłanek tych nie spełnił, nie został bowiem skierowany na studia, ani też ich w 1967 roku nie ukończył. Uzyskanie absolutorium, które dawało podstawy do skierowania do pracy - nie było ukończeniem studiów. Dowodem ukończenia studiów jest otrzymanie dyplomu. Dyplom ukończenia studiów powód otrzymał dopiero w połowie lat siedemdziesiątych, przy czym na dokończenie studiów uzyskał skierowanie od zatrudniającego go wówczas zakładu pracy. Dlatego też Sąd Okręgowy oddalił roszczenie powoda o wypłacenie mu nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy, uznając, że nie uzyskał on uprawnień do jej nabycia. Za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał również roszczenie o wypłatę premii.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Sąd Apelacyjny wyrokiem z 16 kwietnia 2003 r. apelację tę oddalił. Sąd ten uznał, że rozważania Sądu Okręgowego odnośnie do roszczenia o wypłatę nagrody jubileuszowej były prawidłowe w zakresie przesłanek nabycia przez powoda prawa do tej nagrody, poza poglądem, że do okresu pracy uprawniającego go do tej nagrody można wliczyć okresy przerw w zatrudnieniu spowodowane nauką w szkole stopnia ponadpodstawowego, gdyby naukę tę podjął na podstawie skierowania zakładu pracy lub jednostki nadrzędnej. Sąd Okręgowy nie wziął bowiem pod uwagę § 4 ust. 4 zarządzenia, który stanowi, że

okres nauki w szkole ponadpodstawowej wlicza się do okresu zatrudnienia także wówczas, gdy okres ten był poprzedzony okresem czynnej służby wojskowej i w takim przypadku nie jest potrzebne skierowanie zakładu pracy do odbycia nauki. Bezsporne w sprawie jest to, że powód rozpoczął 5-letnie studia prawnicze na Uniwersytecie W. od 1 października 1960 r. i pobierał tam nauki do 30 września 1967 r., zaliczając X semestr i otrzymując absolutorium, bez dyplomu ukończenia studiów. Prawidłowe w ocenie Sądu Apelacyjnego było natomiast stanowisko Sądu Okręgowego, że brak dyplomu ukończenia studiów nie pozwala na zaliczenie okresu nauki do okresu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej. Okresy „zaliczalne”, czyli okresy przerw w zatrudnieniu, które mogą być zaliczone do okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej, powinny być interpretowane zgodnie z celem tego świadczenia (nagrody jubileuszowej), którym jest wyróżnienie długoletnich pracowników. Oznacza to, że okresy tych przerw można zaliczać pod warunkiem spełnienia wszystkich wymogów określonych w wyżej przywołanym zarządzeniu. Warunek ukończenia nauki oznacza zatem obowiązek wykazania się odpowiednim dokumentem świadczącym o ukończeniu tej nauki. W przypadku studiów takim dowodem jest dyplom ukończenia studiów, a nie uzyskanie absolutorium. Sam powód w kwestionariuszu osobowym wskazał jako rok ukończenia studiów rok 1976 kiedy uzyskał dyplom, a nie rok 1967 - kiedy otrzymał absolutorium. Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do braku podstawy roszczenia powoda o zapłatę premii.

W kasacji powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w części dotyczącej jego roszczenia o wypłatę nagrody jubileuszowej. Skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie § 4 ust. 1 pkt 1 oraz ust. 3 pkt 1 zarządzenia, poprzez przyjęcie, że nie podlega zaliczeniu do okresów pracy uprawniających do nagrody jubileuszowej okres studiów wyższych zakończony uzyskaniem absolutorium, pomimo że powód otrzymał dyplom magistra prawa w okresie późniejszym.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w części dotyczącej roszczenia o wypłatę nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy w kwocie 24.000 zł oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za trzy instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest uzasadniona. Sąd Apelacyjny skoncentrował swoje rozważania na kwestii, czy w świetle § 4 ust. 3 pkt 1 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1989 roku w sprawie ustalania okresów pracy i innych okresów uprawniających do nagrody jubileuszowej oraz zasad jej obliczania i wypłacania, do okresu nauki w szkole wyższej wlicza się staż pracy, od którego zależy uzyskanie prawa do nagrody jubileuszowej, pod warunkiem otrzymania dyplomu ukończenia studiów, czy też wystarczy samo uzyskanie absolutorium. Wyjaśnienie tej kwestii nie było niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy. Niesporne jest bowiem, że powód uzyskał dyplom, tyle że po kilku latach przerwy. Spełnił on zatem warunek ukończenia nauki, o którym stanowi § 4 ust. 3 pkt 1 wskazanego wyżej zarządzenia, bez względu na to, czy byłby on rozumiany jako ukończenie studiów poświadczony dyplomem, czy jako samo absolutorium. Treść tego przepisu nie daje żadnych podstaw do twierdzenia, że ukończenie nauki w jego rozumieniu nie obejmuje sytuacji, w której pracownik otrzymał dyplom ukończenia studiów wyższych później, niż w roku akademickim, w którym uzyskał absolutorium. Przepis ten nie uzależnia zatem uznania ukończenia nauki od terminu uzyskania dyplomu. Wobec tego przyjęta przez Sąd Apelacyjny wykładnia, według której studia, ukończone w późniejszym niż zwykły terminie, nie mieszczą się w pojęciu ukończenia nauki jest nietrafna. Jest ona również sprzeczna z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego (por. wyroki: z 3 lutego 1994 r., II URN 55/93, OSNCP 1994 nr 7-8, poz. 164 i z 9 maja 1995 r., II URN 55/94, OSNAPiUS 1995 nr 21, poz. 266). Jej akceptacja pozostawałaby też w sprzeczności z celem tego unormowania, którym było nagrodzenie i rekompensata wysiłku oraz czasu, które pracownik włożył w zdobycie wykształcenia.

Należy jednak wskazać, że Sąd Najwyższy, kwestionując tok rozumowania Sądu Apelacyjnego opierający się na założeniu, iż późniejsze uzyskanie dyplomu oznacza nieukończenie studiów, równocześnie podziela wyrażony przez ten Sąd ogólniejszy pogląd, że w świetle § 4 ust. 3 pkt 1 zarządzenia warunkiem zaliczenia okresu nauki w szkole wyższej do okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej jest uzyskanie dyplomu ukończenia studiów. Trafności tego poglądu nie przeczy to, że w wymienionym przepisie użyto szerokiego określenia „ukończenie nauki”, a nie „ukończenie studiów”. Użycie wskazanego, szerszego określenia wynika stąd, że odnosi się ono do ukończenia nauki w różnych typach szkół ponadpodstawowych, a nie tylko szkoły wyższej. Dlatego też ustalenia, co oznacza ukończenie nauki w od-

niesieniu do szkoły danego typu, należy dokonywać na gruncie właściwych przepisów. Takie przepisy zawierała ustawa z 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 1985 r. Nr 42, poz. 201 ze zm.). Z jej przepisów, a zwłaszcza z art. 93 ust.1 i art. 138 ust. 1 pkt 1, wynika, że przez ukończenie nauki, o którym stanowi § 4 ust. 3 pkt 1 zarządzenia, należy rozumieć uzyskanie statusu absolwenta, co wyraża się w otrzymaniu dyplomu ukończenia studiów. Do analogicznej konkluzji prowadzą również przepisy obowiązującej ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.), a zwłaszcza art. 149 ust. 1 tego aktu. Takie rozumienie określenia „ukończenie nauki” w odniesieniu do szkoły wyższej jest także zgodne z powszechnym odczuciem. Dyplom jest bowiem nie tylko formalnym poświadczeniem ukończenia studiów, lecz także dowodem, że osoba, która je kończy, posiada wiedzę niezbędną do podołania wymaganiom wiążącym się z jego uzyskaniem, i w tym merytorycznym sensie ukończyła naukę (studia). Wnioskowi temu nie przeczy dawniejszy pogląd Sądu Najwyższego, iż „ukończenie nauki” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), oznacza zaliczenie wszystkich semestrów przewidzianych programem studiów, mimo nieuzyskania dyplomu ich ukończenia (por. uchwałę z 8 lipca 1993 r., II UZP 6/93, OSNCP 1994 nr 1, poz. 15). W świetle uzasadnienia przedstawionego przez Sąd Najwyższy na poparcie takiego stanowiska, znajdowało ono podstawy w brzmieniu i celu wskazanego unormowania ustawy z 17 października 1991 r., które różniły się od brzmienia i celu rozważanego określenia zawartego w § 4 ust. 3 pkt 1 zarządzenia. Warto też wskazać, że stanowisko zbieżne, w odniesieniu do pojęcia „ukończenie nauki”, z poglądem wyrażonym w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy zajął w wyroku z 6 stycznia 2000 r., II UKN 279/99 (OSNAPiUS 2001 nr 8, poz. 286).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====